

Pokolenie

Piosenka z repertuaru zespołu Kombii

oprac.: Sławomir Kula

muz.: Bartosz Wielgosz
sł.: Jacek Cygan

The first system of the musical score is in 4/4 time. It features a piano accompaniment with a steady eighth-note bass line in the left hand and chords in the right hand. The melody is introduced in the right hand of the piano.

The second system includes the vocal line starting at measure 5. The lyrics are: "Ro - dzisz się, to". The piano accompaniment continues with the same rhythmic pattern.

The third system includes the vocal line starting at measure 10. The lyrics are: "znak. Ko - cha cię ten świat. Ba - rwy dnia, twój". The piano accompaniment continues.

The fourth system includes the vocal line starting at measure 14. The lyrics are: "krzyk i bar - wy no - cy. — Masz już pa - - re". The piano accompaniment continues.

The fifth system includes the vocal line starting at measure 18. The lyrics are: "lat, czu - jesz w co się gra. Do - bro, zło i śmiech pro - sto". The piano accompaniment continues.

23

w o - czy. — W bramie łyk jak skok, kum-ple

27

27 są, jest noc, o - na jest o krok, już do - ro - śleś.

32

32 — Ka - żde po - ko - le - nie ma wła - sny czas, — ka - żde po - ko - le - nie chce zmie - nić świat,

36

36 — ka - żde po - ko - le - nie o - dej - dzie w cień, a na - sze? Nie

40

40 O - kres

1. 2.

rit.

Rodzisz się - to znak.
Kocha cię ten świat.
Barwy dnia, twój krzyk i barwy nocy.
Masz już parę lat,
czujesz, w co się gra.
Dobro, zło i śmiech prosto w oczy.
W bramie łyk jak skok,
kumple są, jest noc,
ona jest o krok - już dorosłeś.

Każde pokolenie ma własny czas,
każde pokolenie chce zmienić świat,
każde pokolenie odejdzie w cień,
a nasze? Nie.

Okres burz, twój bunt.
Wolność ma jej biust.
Rzucasz dom, by dom swój założyć.
Dziecka płacz przez sen,
gorzki smak jej łez
i ta myśl, by to godnie przeżyć.

Każde pokolenie ma własny czas,
każde pokolenie chce zmienić świat,
każde pokolenie odejdzie w cień,
a nasze - nie.
Każde pokolenie ma własny głos,
każde pokolenie chce wierzyć w coś,
każde pokolenie rozwieje się,
a nasze - nie.

Droga na sam szczyt,
a tam nie ma nic.
Tylko ślady po... pokoleniach.